

ZAROIŁO SIĘ OD RATOWNIKÓW

– Karetka. Coś się stało! – krzyczały dzieci, które właśnie wyszły z Muzy. Ratownicy udzielali pomocy mężczyźnie. To jednak nie była prawdziwa akcja, a zadanie konkursowe. W Lubinie 23 kwietnia odbyły się Mistrzostwa Ratownictwa Medycznego Regionu Legnickiego.

» STR. 2



Fot. Marta Czachórska

POMÓC MOGĄ DAWCY

By zmienić świadomość, i to już wśród młodych pokoleń, Drużyna Szpiku KGHM stara się dotrzeć do jak najliczniejszej grupy osób. W ubiegłym tygodniu wolontariusze odwiedzili uczniów z Zespołu Szkół nr 1.

» STR. 5

PRACODAWCY NIE TYLKO Z POLSKI

Było 35 pracodawców, w tym po raz pierwszy firmy z Niemiec, a także różne instytucje, urzędy czy szkoły – w Galerii Cuprum Arena 24 kwietnia odbyły się Targi Pracy.

» STR. 12



Fot. Marta Czachórska

INTERNET W CAŁYM MIEŚCIE



» W całym Lubinie położono 29 kilometrów światłowodów. Zainstalowano hotspoty, ponad 30 radiowych stacji bazowych oraz 10 infokiosków. – Lubin wszedł do grona miast cyfrowych. Problem wykluczenia cyfrowego mieszkańców został rozwiązany, a internet w mieście stał się powszechnie dostępny – informuje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Lubiński magistrat właśnie opublikował mapkę, która pokazuje, gdzie sięga miejski internet. Powstała również specjalna strona (www.cyfrowylubin.pl), gdzie ją znajdziemy.

Aby lubinianie mogli korzystać z bezpłatnego internetu, trzeba było w całym mieście rozproszyc światłowody.

– Dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych rozwiązań, Lubin został wyposażony w infrastrukturę o 30-letniej trwałości, z możliwością jej rozbudowy w wielu konfiguracjach – mówi Jacek Mamiński.

Więcej na stronie 3

Fot. Marta Czachórska

BIEG PEŁEN RADOŚCI

Wygrana w tej inicjatywie sportowej schodziła na plan dalszy, choć oczywiście regularnie uprawiający biegi uczestnicy liczyli na jak najlepszy czas. W II Biegu Papieskim wzięło udział dwa tysiące osób. Były dzieci, młodzież i dorośli.

» STR. 19



Fot. Mariusz Babicz

ZGODZILI SIĘ NA LIKWIDACJĘ

Aż chciałoby się rzec – do trzech razy sztuka. Na sesji rady gminy po raz trzeci pojawił się punkt dotyczący likwidacji Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół gminy Lubin, mieszczącego się w Księginicach. I choć opozycja wcześniej kategorycznie sprzeciwiała się likwidacji, teraz wstrzymała się od głosu, tym samym zgadzając się na zamknięcie placówki.

» STR. 15

Już w piątek w mieście rozpoczną się dwa festiwale

Weekend z piwem i kwiatami

■ Przez trzy dni lubinianie będą się bawić podczas festiwali kwiatów i piwa. Będzie można nie tylko spróbować różnych rodzajów piwa, kupić kwiaty czy nauczyć się je układać, ale również posłuchać muzyki.

1, 2 i 3 maja na błoniach w Lubinie będzie się sporo działo. Teren zostanie podzielony na dwie strefy: kwiatów i piwa. Na festiwal kwiatów wejść będzie można od strony parku Wrocławskiego, zaś na piwną imprezę od strony Galerii Cuprum Arena.

Tak jak i w ubiegłym roku, swoje stoiska rozstawią browary oraz dystrybutorzy piwa, a także sprzedawcy kwiatów, krzewów i drzew. Będzie można pooglądać, a także kupić. Teren festiwalowy będzie otwarty dla wszystkich od godziny 10 do wieczora, około godziny 22.

Choć głównymi bohaterami festiwali będą piwo i kwiaty, to nie zabraknie także innych atrakcji. Na scenie wystąpią między innymi Clock Machine, Małgorzata Ostrowska, Świnka Halinka, Kobranocka, Neony oraz Urszula.

Ponadto zaplanowa-



Fot. Marta Czachórska

Tak jak i w ubiegłym roku, swoje stoiska rozstawią browary oraz dystrybutorzy piwa

no warsztaty i pokazy florystyczne oraz zajęcia dla dzieci. Kilka wykładów poprowadzi też Witold Czusankow, znany z programu TVP 1 „Rok w ogrodzie”. Przeprowadzi on również akcję „Polska w kwiatkach”. Będzie sadził razem z lubinianami rośliny w naszym mieście.

Wstęp na festiwale jest biletowany. Na festiwal kwiatów bilet normalny kosztuje 5 zł, ulgowy 3, a rodzinny 8 zł. Dzieci do 7. roku życia wchodzić bezpłatnie.

Natomiast aby wejść na festiwal piwa, trzeba będzie zapłacić 5 zł.

MARTA CZACHÓRSKA

Kibice dostaną zakaz?

Być może kibice Zagłębia Lubin dostaną zakaz wyjazdu na mecze. Wniosek policji w tej sprawie pozytywnie zaopiniował Wojewódzki Zespół do Spraw Bezpieczeństwa Imprez Masowych. Teraz ostateczna decyzja należy do Polskiego Związku Piłki Nożnej. Zespół do spraw bezpieczeństwa, który funkcjonuje przy wojewodzie dolnośląskim, na ostatnim posiedzeniu zajął się meczem pomiędzy Chrobrym Głogów a Zagłębiem Lubin. Wtedy to przed spotkaniem doszło do starć kibiców, zaś podczas samego meczu odpalono racę.

„Wojewódzki Zespół ds. Bezpieczeństwa Imprez Masowych zarekomendował pozytywnie wniosek policji o nałożenie zakazu wyjazdowego na klub kibiców Zagłębia Lubin. Ponadto, wszczęte zostało postępowanie administracyjne” – informuje na swojej stronie internetowej Dolnośląski Urząd Wojewódzki.

To jednak tylko opinia. Decyzja w sprawie zakazu wyjazdów zorganizowanych grup kibiców Zagłębia Lubin na mecze piłkarskie należy teraz do PZPN.

MRT

W Lubinie odbyły się Mistrzostwa Ratownictwa Medycznego Regionu Legnickiego

Zaroło się od ratowników

» – Karetka. Coś się stało! – krzyczały dzieci, które właśnie wyszły z Muzy. Ratownicy udzielali pomocy mężczyźnie. To jednak nie była prawdziwa akcja, a zadanie konkursowe. W Lubinie 23 kwietnia odbyły się Mistrzostwa Ratownictwa Medycznego Regionu Legnickiego. Ratowników można było spotkać także w kilku innych punktach miasta.

Mamy bardzo dużo zadań. Szczegółów jednak przed zakończeniem mistrzostw nie możemy zdradzać – mówił Wiesław Zielonka, kierownik Szkoły Ratownictwa Pogotowia Ratunkowego w Legnicy. – Mamy i zadania z dziećmi, i dorosłymi, chorobami i nagłe przypadki zagrażające życiu i zdrowiu. Wybieraliśmy takie przypadki, które są rzadko spotykane w pracy ratownika medycznego, żeby uczestnicy mogli przypomnieć sobie, jakie czynności medyczne należy wykonać – dodał.

Ratownicy biorący udział w mistrzostwach musieli nie tylko domyślić się, co dolega poszkodowanemu, ale również poradzić sobie z gapami i ludźmi, którzy przeszkadzali im w pracy.

– Każde zadanie chcieliśmy urealnić. Tak właśnie wygląda nasza praca. Może się pojawić ktoś, kto przeszkadza i utrudnia – dodaje Zielonka.

Za każde zadanie ekipy otrzymywały punkty.



Ratownicy biorący udział w mistrzostwach musieli nie tylko domyślić się, co dolega poszkodowanemu, ale również poradzić sobie z gapami

Fot. Marta Czachórska

W mistrzostwach wzięło udział siedem drużyn medycznych, między innymi z Lubina, Legnicy czy Jawora, oraz jedna ratowników z JRGH.

Ratowników przy pracy można było obserwować: w Galerii Cuprum Arena, pod Kielichem, przed Centrum Kultury Muza, w parku Wrocławskim oraz na terenach zielonych za PKS-em.

Zawody wygrała ekipa ratowników z Lubina.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

HELIOS

KULTURA DOSTĘPNA

W KINACH HELIOS

POLSKIE FILMY

CZWARTKI 18:00

10 ZŁOTYCH

KULTURA DOSTĘPNA TO PROGRAM REALIZOWANY PRZEZ MINISTERSTWO KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO W CELU UŁATWIENIA DOSTĘPU DO KULTURY

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedłowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Dogadali się, protestu nie będzie

Protestu pod siedzibą PeBeKa jednak nie będzie. Związkowcom udało się porozumieć z zarządem spółki. Podwyżek co prawda nie będzie, ale pracownicy firmy otrzymają zwiększoną nagrodę z zysku za rok 2014.

– Podpisaliśmy porozumienie – potwierdza Ireneusz Pasis, szef działającej w spółce miedzianej Solidarności. – Odwołujemy więc protest – dodaje. Zarząd PeBeKa nie zgodził się na podwyższenie stawek osobistego zaszeregowania pracowników, powołując się na sytuację rynkową i spadające ceny robót górniczych. Przestał jednak na propozycję wypłaty dodatkowej nagrody rocznej. Pula środków przeznaczonych na tę wypłatę zostanie zwiększona do wielkości maksymalnej 8,5%. Nagroda wypłacona zostanie w dwóch ratach, 6% niezwłocznie po odbyciu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, natomiast pozostałe 2,5% – dwa tygodnie od wypłaty pierwszej raty. Jednocześnie wprowadzona zostanie nowa tabela określająca wielkość środków przeznaczonych na wypłatę dodatkowej nagrody rocznej uzależnionej od osiągniętego zysku netto poczynszy od roku obrotowego 2015.

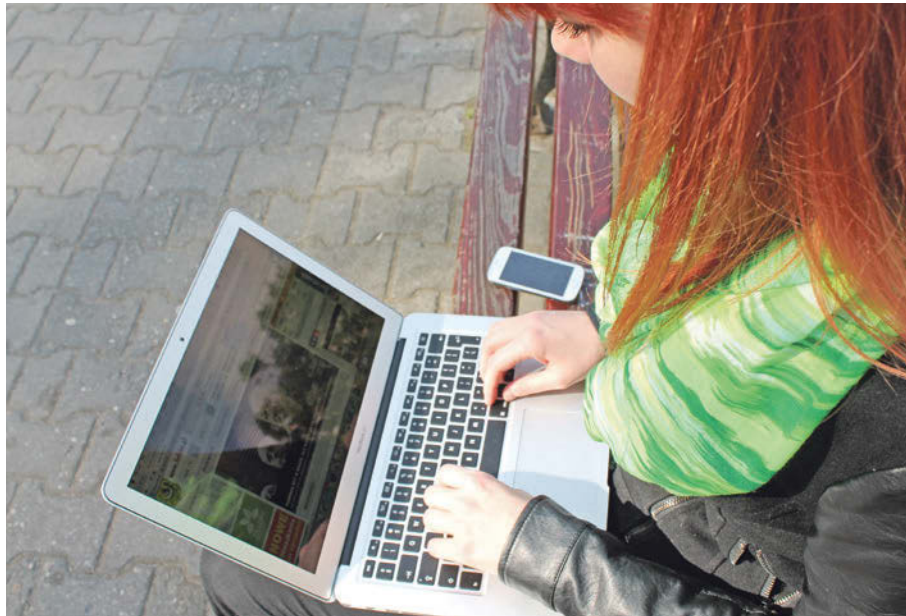
– Cieszę się, że zwyciężył rozsądek – mówi Jacek Kulicki, prezes PeBeKa. – Zwiększona wypłata nagród z zysków będzie odczuwalna dla budżetów domowych wszystkich pracowników. Jednocześnie dla firmy nie będzie generować stałych obciążeń, jak byłoby w przypadku podniesienia stawek osobistego zaszeregowania. To pozwoli nam na większą elastyczność w walce o nowe zlecenia – dodaje. Zarząd spółki zaproponował również wypłatę dodatkowej, jednorazowej nagrody 500 zł brutto dla każdego pracownika na początku czwartego kwartału tego roku. Pieniądze zostaną wypłacone, jeśli firma osiągnie za pierwsze trzy kwartały taki wynik finansowy, który na to pozwoli.

MRT

Magistrat podsumowuje projekt

Internet w całym mieście

» W całym Lubinie położono 29 kilometrów światłowodów. Zainstalowano hot-spoty, ponad 30 radiowych stacji bazowych oraz 10 infokiosków. – Lubin wszedł do grona miast cyfrowych. Problem wykluczenia cyfrowego mieszkańców został rozwiązany, a internet w mieście stał się powszechnie dostępny – informuje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.



Fot. Marta Czachórska

W Lubinie zainstalowano hot-spoty, czyli urządzenia umożliwiające w określonych rejonach miasta radiowy dostęp do internetu. Dzięki temu można bezpłatnie korzystać z internetu, używając komputerów przenośnych

Lubiński magistrat właśnie opublikował mapkę, która pokazuje, gdzie sięga miejski internet. Powstała również specjalna strona (www.cyfrowylubin.pl), gdzie ją znajdziemy.

Aby lubinianie mogli korzystać z bezpłatnego internetu, trzeba było w całym mieście rozprzewodzić światłowody.

– Dzięki zastosowaniu najnowocześniejszych rozwiązań, Lubin został wyposażony w infrastrukturę o 30-letniej trwałości, z możliwością jej rozbudowy w wielu konfiguracjach – mówi Jacek Mamiński. –

Sieć będzie w przyszłości wykorzystana do zarządzania miejską infrastrukturą, w tym m.in. videomonitoringiem miejskim, sygnalizacją świetlną, oświetleniem czy monitorowaniem usług komunalnych, a także, w przyszłości, do wielu usług elektronicznych dla mieszkańców – dodaje.

W Lubinie zainstalowano hot-spoty, czyli urządzenia umożliwiające w określonych rejonach miasta radiowy dostęp do internetu. Dzięki temu można bezpłatnie korzystać z internetu, używając komputerów

przenośnych, smartfonów lub tabletów.

W mieście zainstalowano też ponad 30 radiowych stacji bazowych. – Ich lokalizacja została tak pomyślana, aby w większości publicznych miejsc, jak place miejskie, parki, budynki użyteczności publicznej, umożliwić mieszkańcom korzystanie z internetu – wyjaśnia rzecznik prezydenta Lubina. – Jednak wysoka zabudowa miejska, charakterystyczna dla Lubina, w niektórych przypadkach może być przeszkodą w korzystaniu z radiowego internetu. Wynika to z fizy-

ki fal radiowych, które nie są przepuszczane przez betonowe ściany budynków – dodaje.

Zainstalowany system radiowy pracuje w standardzie WiFi, w otwartym paśmie częstotliwości 2,4 GHz.

– Otwartość wykorzystywanej częstotliwości może skutkować zakłóceniami w odbiorze. Nie można więc oprzeć na przykład działalności biznesowej na usłudze dostępu do internetu świadczonej za pomocą hotspot. Można natomiast przeglądać strony internetowe, korzystać z komuni-

katorów lub poczty elektronicznej. System ten nie służy również do transmisji dużych plików, jak filmy i zdjęcia – wyjaśnia Mamiński.

Aby skorzystać z bezpłatnego dostępu do internetu, trzeba na przykład w swoim smartfonie wyświetlić listę dostępnych sieci radiowych. Bezpłatne hot-spoty mają nazwy w formie: „***Miasto_Lubin_liczba”, i tylko jedno (mające największy poziom sygnału) z tak oznakowanych urządzeń należy wybrać. Następnie uruchamiamy dowolną przeglądarkę internetową. Automatycznie zostanie wyświetlona strona z regulaminem usługi. Po kliknięciu linku „Akceptuję regulamin i chcę korzystać z usługi” następuje automatyczne uruchomienie usługi.

Bezpłatny internet to część projektu „Lubin – miasto bez wykluczenia cyfrowego”, realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013. Celem projektu było zapewnienie szerokopasmowego dostępu do internetu mieszkańcom – osobom z grup docelowych, zagrożonych wykluczeniem cyfrowym oraz udostępnienie publicznych usług dostępu do internetu pozostałym mieszkańcom miasta.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama



**NIE
GŁOSUJĘ NA
KOMOROWSKIEGO**

W ciągu 5 lat podpisał 13 ustaw wprowadzających nowe podatki oraz 21 podwyżek istniejących podatków m.in.:

- podwyżkę podstawowych stawek VAT (z 22 na 23 proc. i 7 na 8 proc.),
- kilkukrotne podwyżki akcyzy na paliwo, tytoń i alkohol,
- podwyżkę VAT na ubranka dziecięce z 8 do 23 proc.,
- podwyżkę składki rentowej dla przedsiębiorców o 33 proc.,
- likwidację ulgi internetowej,
- objęcie lokat 1-dniowych tzw. podatkiem Belki,
- wprowadzenie podatku śmieciowego,
- wprowadzenie podatku od wydobycia niektórych kopalin (miedzi i srebra - KGHM).

Zgoda na podwyżkę VAT oraz podwyżkę składki rentowej dla przedsiębiorców przyczyniła się do tego, że Polacy w latach 2011- 2015 zapłacili w podatkach o ok. 40 miliardów złotych więcej.



**ZACZNIJ MAJÓWKĘ
Z ZAGŁĘBIEM**

 **KGHM
ZAGŁĘBIE**

 **DOLCAN
ZĄBKİ**

1 MAJA

PIĄTEK 19:00

 **STADION ZAGŁĘBIA**

#RAZEMOAWANS

 **Centrum
Innowacji**

 /KGHMZaglebieLubin  /ZaglebieLubin  /ZaglebieChannel | zaglebie.com

Audiowizualnych
Seta & Galareta

Bar PRZ



Zapraszamy
na pysznego tatara, śledzika, galaretę
a na ciepło bigos i flaczki.

**U Nas możesz zjeść pyszne ciasto
i napić się dobrej kawy!**

Zapraszamy na nowy taras!
w piątki i soboty potańcówki
wstęp od 21 lat

w poniedziałki, wtorki i środy
10% zniżki dla emertów i rencistów
na cały asortyment

 **BAR PRZ "Seta&Galareta"**
ul. Armii Krajowej 27a
+48 790 209 420 biuro@seta-galareta.pl

czynne:
pon-czw: 14:00 - ...
pt-sob: 14:00 - 5:00
niedziela: 14:00 - ...

Białaczka zabija. Drużyna Szpiku KGHM edukuje uczniów

Pomóc mogą dawcy

» Co godzinę ktoś w Polsce dowiaduje się, że choruje na białaczkę. W ciągu roku ta liczba sięga 10 tys. osób. Połowa z nich niestety umiera. Jedyną szansą na wyleczenie zwykle jest przeszczep szpiku. Niestety zabiegu wciąż obawia się wielu z nas. By zmienić świadomość, i to już wśród młodych pokoleń, Drużyna Szpiku KGHM stara się dotrzeć do jak najliczniejszej grupy osób. W ubiegłym tygodniu razem z wyjątkowym gościem – Zbigniewem Bochenkiem, który uratował życie nastolatka z Brazylii – wolontariusze odwiedzili uczniów z Zespołu Szkół nr 1.

Podczas spotkania młodzież obejrzała film o chorej Oli z Poznania, dziewczynce, której dawano zaledwie 15 procent szans na przeżycie. Dziś ma już kilka lat i żyje. A wszystko dzięki temu, że znalazł się dawca, który uratował jej życie.

Po minach uczniów widać było, że film wywarł na nich ogromne wrażenie. Podobnie jak rozmowa ze Zbigniewem Bochenkiem, górnikiem z Lubina, który kilka tygodni temu oddał szpik, a tym samym uratował życie 15-latkę z Brazylii.

– W Polsce jestem jednym z wielu dawców, a w Lubinie czwartym górnikiem, który uratował czyjeś życie. Dla mnie to było o tyle ważne, że jak się później okazało, chłopiec, któremu oddałem szpik, jest w wieku mojego syna – opowiada mężczyzna.

Lubinianin przekonywał uczniów Zespołu Szkół nr 1, że warto pomagać. – Ludzie wciąż



Fot. Mariola Samoticha

Drużyna Szpiku KGHM stara się dotrzeć do jak najliczniejszej grupy osób. W ubiegłym tygodniu razem z wyjątkowym gościem – Zbigniewem Bochenkiem, który uratował życie nastolatka z Brazylii – wolontariusze odwiedzili uczniów z Zespołu Szkół nr 1

boją się przeszczepu. Ja jestem żywym dowodem na to, że nie ma powodów do obaw. Przyjmowanie leków przed pobraniem i moją samopoczucie mogę porównać do kilkudniowej grypy. Nic strasznego, a staw-

ka jest ogromna. Chodzi przecież o ludzkie życie – tłumaczy górnik.

Spotkania z młodzieżą szkolną to tylko nieliczne z akcji Drużyny Szpiku. Pracownicy KGHM biega-

ją, pływają, biorą udział w licznych zawodach. Zawsze w czerwonych bluzach lub koszulkach z logo Drużyny Szpiku. – Każda kolejna osoba, którą zachęcimy, by dołączyła do bazy dawców, to szansa dla kolejnego chorego na uratowanie życia – podsumowuje Bochenek.

MARIOLA SAMOTICHA

Jesteśmy w tej szkole już po raz trzeci. Dziś spotykamy się z pełnoletnią młodzieżą, która może dołączyć do bazy potencjalnych dawców – mówi Bogusław Godlewski, koordynator wolontariatu w KGHM. – Ale nie o samą rejestrację dawców

nam chodzi. Chcemy przede wszystkim zmienić nastawienie tych młodych ludzi, wytłumaczyć im, czym jest białaczka, na czym polega przeszczep i obalić wciąż funkcjonujący mit, że przeszczep to strzykawka wbita w kręgosłup – podkreśla.



Centrum Innowacji Audiowizualnych

KUKIZ'15
POTRAFISZ POLSKO!

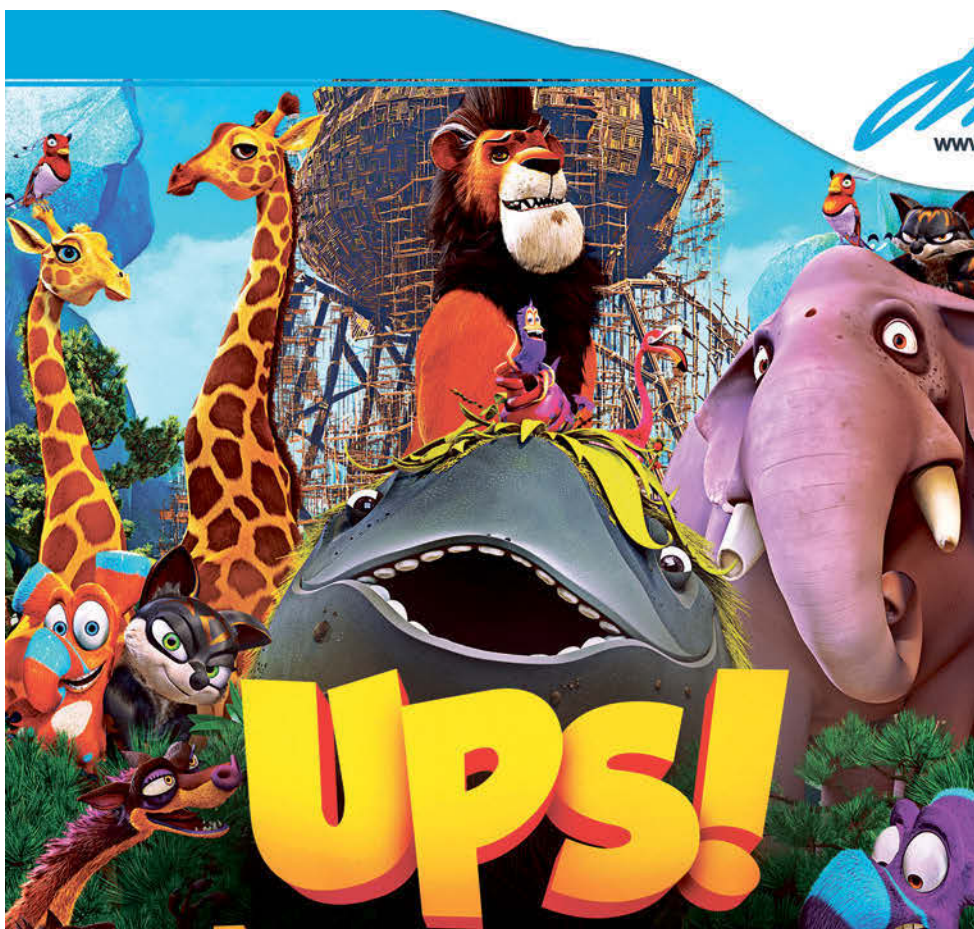
PAWEŁ KUKIZ
NA PREZYDENTA

KUKIZ.ORG

t

f

/PREZYDENTKUKIZ



Ups!
ARKA ODPLYNĘŁA
Premiera w Kinie „Muza”
Wersja 2D i 3D Zapraszamy w dniach 2 - 14 maja
Bilety już od 15 zł przez cały tydzień! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

Muza
www.ckmuza.eu

AQUAPLANING
ZAPRASZA NA KONCERT

DO KLUBU POD MUZAMI
15 MAJA 2015
GODZ 19⁰⁰

BILETY: 10 ZŁ

**Centrum
Innowacji**

REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66
W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

WWW.AQUAPLANING.INFO



Audiowizualnych

DZIEŃ STRAŻAKA
- FESTYN RODZINNY
2015

9.05.2015 **Lubińskie Błonia**
godz. 14.00



PREZENTACJE • POKAZY • WYSTĘPY
KONCERTY i wiele innych atrakcji..

gwiazda: zespół **DONATAN i CLEO**



Wypadek na krajowej trójce

Motocyklista wjechał w osobówkę. Na krajowej trójce na wysokości szybu Bolesław w Lubinie 24 kwietnia doszło do zderzenia jednoślada z samochodem osobowym. Motocyklista został przewieziony do lubińskiego szpitala. Policja ustala szczegóły zdarzenia.

– Z tego, co wstępnie ustalili policjanci z wydziału ruchu drogowego, którzy pracowali na miejscu tego zdarzenia, około godziny 13 mężczyzna, który kierował samochodem marki Peugeot jechał od strony Lubina w kierunku Polkowic – relacjonuje Jan Pocięcha, oficer prasowy KPP Lubin. – Natomiast motocyklista poruszał się lewym pasem na trasie od strony Polkowic. Na wysokości szybu Bolesław kierowca peugeota postanowił zawrócić i wjechał na lewy pas, którym poruszał się motocyklista i doszło do zderzenia tych pojazdów. Motocyklista odbił się i uderzył w zaparkowany przy szybie samochód – dodaje rzecznik. Na razie nie wiadomo, z czyjej winy doszło do tego zdarzenia. – Wszystko będzie dopiero ustalane. Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza, która dokonała szczegółowych oględzin tego miejsca – mówi Pocięcha.

Motocyklista został przewieziony do lubińskiego szpitala. **DRM**

Złodziej złapany przy ognisku

34-letni mieszkaniec Lubina ukradł kable z przepompowni. W pobliżu miejsca, gdzie dokonał kradzieży, rozpałił ognisko, w którym opalał swoje łupy, by je później sprzedać. Tam też znaleźli go policjanci.

– 24 kwietnia przed południem do dyżurnego zadzwonił pracownik jednej z firm odpowiedzialny za funkcjonowanie przepompowni. Jak poinformował, nieznanemu mu sprawcy włamał się do jej pomieszczeń, skąd dokonał kradzieży kabli elektrycznych. Policjant na miejsce skierował funkcjonariuszy z wydziału prewencji – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. W pobliżu miejsca kradzieży policjanci dostrzegli ognisko. Gdy mężczyzna, który przy nim siedział, zobaczył radiowóz, zaczął uciekać. Okazało się, że to złodziej. W ognisku opalał kable, żeby je potem sprzedać.

– Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu – dodaje aspirant sztabowy Jan Pocięcha. W chwili zatrzymania 34-latek miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Za kradzież z włamaniem grozi mu kara do 10 lat więzienia.

– Wartość złomowa kabli jest niewielka. A straty, jakie wyrządził mężczyzna – oszacowane na 2 tysiące złotych – niewspółmierne do zysku, jaki by osiągnął po ich sprzedaży na złom – podsumowuje rzecznik lubińskiej policji. **MRT**

Lubinianka ostrzega

Zboczeniec na Ustroniu

» *Był nagi, onanizował się i w ogóle nie przeszkadzali mu przechodnie – na Ustroniu, w kierunku na Oborę, tuż za parkiem Jana Pawła II pojawił się zboczeniec. – Spotkałam go, kiedy wracałam ze spaceru. Trzeba ostrzec mieszkańców, bo nie wiadomo, jakie ten człowiek ma zamiary – przestrzega jedna z mieszanek Lubina.*

Kobieta postanowiła skorzystać z pięknej pogody i wybrała się na spacer. Tę przechadzkę zapamięta jednak na długo.

– W lasu za parkiem Jana Pawła II spotkałam nagiego mężczyznę, który się onanizował. Młody, około lat dwudziestu, ciemne włosy. Na mój widok wcale nie uciekał, tylko robił, to co robił i stał jak gdyby nigdy nic – opowiada roztrzęsiona.

Lubinianka natychmiast powiadomiła policję. – Tamtą drogą codziennie idę i wracam z dziećmi ze szkoły. Trzeba nagłośnić tę informację, bo nie wiadomo, jakie ten człowiek ma zamiary. Czy ktoś temu dziecku krzywdy nie zrobi – podkreśla.

Aspirant sztabowy Jan Pocięcha potwierdza, że mundurowi otrzymali 24 kwietnia zgłoszenie o onanizującym się mężczyźnie. – Na miejsce pojechali poli-

cjanci z wydziału kryminalnego. Rozpytali przechodniów, sprawdzili okolicę, ale mężczyzny już nie było – informuje oficer sztabowy. – Cały czas jesteśmy w kontakcie z osobą zgłaszającą. Apelujemy też do mieszkańców – jeśli ktokolwiek coś widział lub wie coś w tej sprawie, prosimy o zgłaszanie wszelkich informacji oficerowi dyżurnemu policji – dodaje Jan Pocięcha.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

6,60

ek

STYL

STACJA PALIW

Jesteśmy w programie Lyonesse

PHU 6,60 EKOSTYL

ul. Rzeźnicza 1 Lubin

ON 4.48

95E 4.52

CENY

TYLKO TERAZ NAIJNIŻSZE CENY W LUBINIE

ZAPEWNIAMY NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ PALIW

HURT - DETAL HONORUJEMY KART PŁATNICZE

POLECAMY:

WĘGIEL, EKOGROSZEK

ORZECH W WORKACH, PELET

LUBIN, ul. Rzeźnicza 1 tel. 76 749 56 29

Przyznał się, a potem odwołał zeznania

Chciał zobaczyć, jak to jest zabić

■ Prokuratura Rejonowa w Lubinie zakończyła śledztwo w sprawie śmierci 57-letniego mężczyzny. Zabił go 33-letni Maciej M. To nie była pierwsza zbrodnia, jaką popełnił. W trakcie śledztwa stwierdził, że chciał zobaczyć, jak to jest kogoś zabić.

W marcu ubiegłego roku Maciej M. razem 57-letnim mężczyzną pili denaturat w jednym z mieszkań w Chocianowie. M. zdenerwował się, gdy jego kompan rozlał trochę trunku na podłogę. Najpierw kopnął go w okolicę mostka, a potem sięgnął po młotek i zadał swojej ofierze co najmniej dwadzieścia ciosów w głowę. Po czym wytań młotek w szatnię i poszedł do domu. Tam spalił w piecu kaflowym swoje ubranie, żeby zatrzeć ślady zbrodni.

– 57-latek zmarł na miejscu. Zwłoki mężczyzny znalazła sąsiadka – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Podczas oględzin ujawniono liczne ślady krwi na podłodze, meblach, ścianach, drzwiach oraz suficie. Zabezpieczono też zakrwawiony młotek – dodaje.

Szybko ustalono, że 57-latek – Maciej M. przyznał się do zabójstwa. W jego mieszkaniu znaleziono ślady krwi oraz resztki spalonej w piecu odzieży. Usłyszał zarzut dokonania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem – mówi Liliana Łukasiewicz.

Podczas przesłuchania Maciej M. przyznał się do popełnienia jeszcze jednej zbrodni. Wyznał, że dwa lata wcześniej zabił kolegę we wsi Trzebnice położonej między Chocianowem a Lubinem. W lecie 2012 roku pojechał do niego w odwiedziny z butelką wódki. Nie zastał go w domu, więc

wybilił szybę w oknie i wszedł do środka. Tam wypił alkohol, który zabrał ze sobą. Gdy wrócił kolega mężczyzny, wywiązała się kłótnia. Miał on bowiem do Maciej M. pretensje o wybitą szybę. Maciej M. uderzył kolegę pięścią w mostek, a gdy ten przewrócił się na łóżko, ręką ścisnął jego szyję.

– To doprowadziło do uduszenia w mechanizmie tzw. zadławienia. Po zbrodni oskarżony rowerem ofiary pojechał do sklepu po piwo, wypił je w domu denata, poczym zamknął drzwi na kłódkę od zewnątrz i wrócił do Chocianowa – mówi prokurator.

Przeprowadzona ekshumacja zwłok potwierdziła zeznania Maciej M.

– Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego twierdził, że chciał zobaczyć, jak to jest kogoś zabić i dlatego dokonał obu zbrodni. Twierdził, że w trakcie ich dokonywania czuł euforię, czuł się „panem życia i śmierci” – dodaje Liliana Łukasiewicz.

Po jakimś czasie Maciej M. odwołał swoje zeznania. – Mimo że obecnie oskarżony nie przyznaje się już do obu czynów, prokurator zgromadził bezsporne dowody na sprawstwo Maciej M. – wyjaśnia rzeczniczka prokuratury.

Maciej M. okazał się zdrowy psychicznie i poczytalny, co oznacza, że może stać przed sądem. Biegli stwierdzili u oskarżonego płytką uczuciowość i wysoką podatność na aprobatę społeczną oraz rys osobowości dyssocjalnej, antyspołecznej, cechujący się słabością superego, łatwością łamania zasad moralnych, prawnych i zasad funkcjonowania społecznego.

Mężczyźnie grozi od 12 lat pozbawienia wolności dożywotnia. Jego sprawą zajmie się Sąd Okręgowy w Legnicy.

MARTA CZACHÓRSKA



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Rok 2014 w Powiatowym Urzędzie Pracy

Osoby zaktywizowane

» Rok 2014 był dla Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie czasem intensywnego pozyskiwania środków na aktywizację osób bezrobotnych. Środki, które posiadał urząd, miały znaczący wpływ na zmniejszenie stopy bezrobocia, które na koniec grudnia 2014 roku wyniosło 8,8%.

Liczba osób, które rozpozyczyły udział w podstawowych formach aktywizacji w ramach programów przeciwdziałania bezrobociu wyniosła 1064 osób.

Najbardziej popularnymi formami aktywizacji były staże i szkolenia. W stażach uczestniczyło 496 osób (tj.

46,6% ogółu osób objętych podstawowymi formami aktywizacji). Odpowiadając na potrzeby pracodawców i bezrobotnych urząd w bieżącym roku przeszkolił 176 osób bezrobotnych (16,5%) - z czego 140 kursantów to mężczyźni. Osoby bezrobotne zostały skierowane na szkolenie

w przypadku, gdy dostarczyły oświadczenie pracodawcy, iż po zakończonym kursie, osoba przeszkolona zostanie zatrudniona.

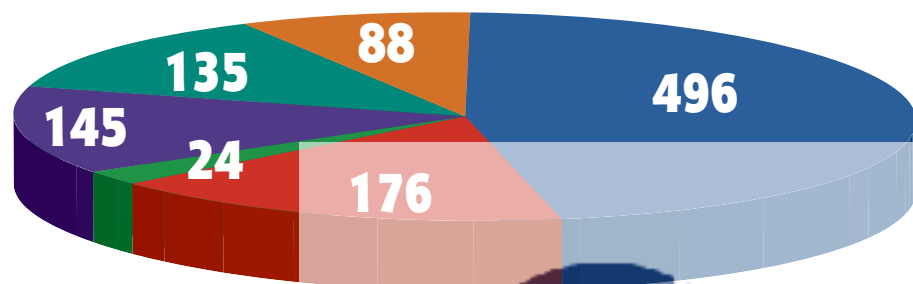
Wykres przedstawia odsetek osób rozpoczynających uczestnictwo w podstawowych formach aktywizacji zawodowej w 2014 roku.

Największą efektywnością zatrudnieniową (100%) charakteryzuje się aktywizacja w formie przyznania środków na dofinansowanie podejmowania działalności gospodarczej oraz na refundację pracodawcom kosztów doposażenia stanowiska. Kolejną formą o dużej efektywności za-

trudnieniowej były prace interwencyjne (79,5%). Te formy wsparcia cieszą się dużym zainteresowaniem zarówno wśród osób bezrobotnych, jak i pracodawców. Najniższą efektywność odnotowano dla prac społecznie użytecznych (20,8%). Prace te wykonywane są na rzecz jednostek

gminy, w wymiarze nieprzekraczającym 10 godzin tygodniowo.

Podsumowując, w porównaniu do ubiegłego roku efektywność zatrudnieniową podstawowych form aktywizacji wzrosła o 3,4 pp. do 77,7%.



■ staże
■ szkolenia
■ prace społecznie użyteczne
■ prace interwencyjne
■ dofinansowanie podejmowania działalności gospodarczej
■ refundacja wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy

Lp.	Forma aktywizacji	2013		2014	
		Liczba osób zatrudnionych	Efektywność zatrudnieniowa	Liczba osób zatrudnionych	Efektywność zatrudnieniowa
1.	Staże	397	68,4%	293	73,8%
2.	Szkolenia	46	71,8%	109	61,9%
3.	Prace interwencyjne	51	72,8%	70	79,5%
4.	Prace społecznie użyteczne	8	38,1%	5	20,8%
5.	Refundacja składki ZUS	7	100%	26	100%
5.	Dofinansowanie podejmowania działalności gospodarczej	98	100%	135	100%
6.	Refundacja wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy	67	100%	88	100%
Ogółem		674	74,3%	726	77,7%

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

**Inwestycja
ul. GÓRNICZA**

**WIOSENNA
PROMOCJA !!!**

**MIESZKANIA
W MDM**

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D



URZĄD MIEJSKI W LUBINIE

Ślub w balonie, w zamku? Czemu nie

■ Młoda para z Wałbrzycha przekonała urzędników i weźmie ślub w balonie. To będzie pierwsza taka uroczystość na Dolnym Śląsku, odkąd w marcu weszły w życie nowe przepisy, dopuszczające śluby poza urzędem stanu cywilnego. W Lubinie jednak nie odnotowano zwiększonego zainteresowania takimi niezwykle plenerowymi uroczystościami.

Od 1 marca tego roku, jeśli zapłacimy tysiąc złotych, możemy wziąć ślub cywilny poza urzędem. Musi się na to jednak zgodzić urzędnik. – Są pewne warunki, musi to być miejsce godne oraz bezpieczne – mówi Kazimierz Śliwowski, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Lubinie i jednocześnie kierownik wydziału spraw obywatelskich w tutejszym magistracie. – Na razie mamy jedną parę, która się nad takim ślubem poza urzędem zastanawia. Poza tym nie zaobserwowaliśmy

większego zainteresowania ślubami w plenerze – dodaje.

Kierownik lubińskiego Urzędu Stanu Cywilnego przyznaje jednak, że są otwarci na propozycje lubinian w tym względzie. Oczywiście pod warunkiem, że będą to miejsca bezpieczne i godne. – Balon to całkiem ciekawy pomysł – mówi pół żartem, pół serio Śliwowski, nawiązując do ślubu planowanego przez mieszkańców Wałbrzycha.

Według informacji opublikowanych przez



Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, od 1 marca w Polsce zawarto 25 ślubów poza urzędem. Najczęściej na miejsce zaślubin

wybijano dworek szlachecki, zamek, muzeum, ale także plener. Ceremonia ślubu odbyła się również nad potokiem górskim oraz na

barce na Wiśle. Najwięcej ślubów poza urzędem udzielono na Dolnym Śląsku (sześć) oraz w Łódzkiem (pięć).

MARTA CZACHÓRSKA

W mieście zakwitło tysiące tulipanów. Na zlecenie urzędu posadzono je jesienią ubiegłego roku – łącznie 24 500 sztuk w całym Lubinie.



Ograniczanie tzw. niskiej emisji zanieczyszczeń

» Rozpoczął się nabór wniosków o udzielenie dotacji celowej z budżetu miasta Lubina na dofinansowanie kosztów inwestycji związanych z ochroną powietrza realizowanych w granicach administracyjnych miasta Lubina

Kwota do rozdysponowania to 100 tys. zł. Wniosek można składać do 15 września. Kto pierwszy ten lepszy.

Miasto Lubin, zgodnie z opracowanym w 2014 roku programem ochrony powietrza dla województwa dolnośląskiego, znajduje się w strefie, w której stwierdzone zostały przekroczenia w zakresie pyłu zawieszonego PM₁₀, tlenku węgla, benzopirenu i ozonu.

Największy udział w emisji tych zanieczyszczeń ma tzw. niska emisja, której źródłem są przede wszystkim indywidualne systemy grzewcze oraz lokalne kotłownie, gdzie spalany jest węgiel niskiej jakości, a często także różnego rodzaju odpady. Stąd też gminy, na terenie których stwierdzono zanieczyszczenie powietrza, a więc i miasto Lubin, zobowiązane zostały do opracowania finansowych systemów zachęt do likwidacji lub wymiany starych kotłów wę-

glowych na takie, które znacząco ograniczą emisję zanieczyszczeń do powietrza oraz uniemożliwią mieszkańcom miasta spalanie odpadów.

W ubiegłym roku rada miejska w Lubinie przyjęła zasady udzielania dotacji z budżetu miasta na dofinansowanie kosztów tego rodzaju inwestycji.

Obecnie trwa nabór wniosków. O dofinansowanie ubiegać się mogą osoby fizyczne i wspólnoty mieszkaniowe, które posiadają stare piece węglowe i planują w tym roku ich likwidację oraz zmianę systemu ogrzewania na podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej lub nowoczesne kotły wysokiej sprawności (gazowe, olejowe, węglowe lub peletowe, przy czym kotły węglowe i peletowe wyłącznie z automatycznym podajnikiem o sprawności min. 80%), ogrzewanie elektryczne lub pompy ciepła. Właściciele nieruchomości mogą liczyć



na dofinansowanie maksymalnie 50% kosztów inwestycji, jednak nie więcej niż 5 tys. zł. Dofinansowanie do-

tyczy wyłącznie nowych inwestycji, nie ma możliwości refundacji kosztów inwestycji już wykonanych.

Dodatkowe informacje uzyskać można w Wydziale Gospodarki Gruntami, Architektury i Ochrony Środo-

wiska (pok. nr 200, tel. 76 74 68 147, e-mail: udrabik@um.lubin.pl).

W MOPS specjaliści udzielają pomocy z zakresu problematyki uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia

Droga kobiet do uzależnienia

» *Kobiety spożywają średnio znacznie mniej alkoholu niż mężczyźni, niemniej jednak blisko 80% kobiet pije alkohol pod różną postacią i w różnych okolicznościach.*

W ostatnich latach obserwuje się niepokojącą tendencję, mianowicie rośnie liczba nadmiernie pijących młodych kobiet i dziewcząt, a ich poziom picia, czyli ilość i częstotliwość spożywanego alkoholu zbliża się do poziomu picia mężczyzn. Kobiety spożywające najwięcej alkoholu to najczęściej osoby w wieku od 18 do 39 lat, pozostające w stanie wolnym (panny i osoby rozwiedzione), mieszkanki miast, z wyższym wykształceniem, studiujące lub bezrobotne. Dane PARPA mówią, że co dziesiąta kobieta w tym wieku wypija rocznie ponad 7,5 l czystego alkoholu, co stwarza ryzyko poważnych szkód zdrowotnych z uzależnieniem od alkoholu włącznie oraz szkód w obszarze społecznym.

Podstawowym problemem w związku spożywania alkoholu przez kobiety jest fakt, że alkohol działa na wrażliwy organizm kobiet inaczej niż na organizm mężczyzn – bardziej toksycznie. Tym samym ryzyko negatywnych konsekwencji spożywania alkoholu przez nie, jest znacznie większe i rośnie wraz ze wzrostem ilości wypijanego alkoholu. Steżenie alkoholu we krwi zależy od ilości wypitego alkoholu i masy

Nie ma tak naprawdę uniwersalnych kryteriów całkowicie bezpiecznego picia.

ciała. Kobiety są przeciętnie mniejsze i lżejsze od mężczyzn, ale nawet jeśli kobieta waży tyle samo co mężczyzna, to po wypiciu identycznej porcji alkoholu jej organizm otrzyma go o 40% więcej. Wiąże się to z faktem, iż proporcja tkanki tłuszczowej do wody jest u kobiet większa niż u mężczyzn, więc ta sama dawka alkoholu zostaje rozpuszczona w mniejszej ilości wody. Ponadto kobiety mają w żołądku znacznie mniej niż mężczyźni enzymów odpowiedzialnych za metabolizowanie alkoholu oraz mają więcej estrogenów, które sprzyjają intensywniejszemu wchłanianiu alkoholu szczególnie w okresie okołowołacyjnym i w drugiej połowie cyklu (podwyższony poziom estrogenów). Słabszy metabolizm alkoholu przez kobiety powoduje między innymi szybszą dysfunkcję wątroby po krótszym okresie picia i po spożyciu mniejszych dawek napojów alkoholowych niż u mężczyzn.

Pijące nadmiernie kobiety są bardziej narażone na upośledzenie funkcji poznawczych (zapamiętywanie, koncentracja uwagi, kojarzenie przestrzenne itp.) oraz zdolności psychomotorycznych złożonych takich jak prowadzenie pojazdów mechanicznych. Zaburzeniu ulega także układ hormonalny kobiety, wzrasta ryzyko zachorowalności na nowotwór sutka, jak również nieplanowanej ciąży, a wraz z nią niebezpieczeństwo wystąpienia FAS, czyli Alkoholowego Zespołu Płodowego w sytuacji, gdy ciężarna kobieta spożywa jakiegokolwiek dawki alkoholu. Ryzykowne spożywanie alko-

holu może być przyczyną wystąpienia lub nasilenia zaburzeń nastroju i zaburzeń o charakterze lękowym, które w konsekwencji nadużywania alkoholu wzmacniają potrzebę regulowania emocji za jego pomocą. Jest to bardzo niebezpieczna sytuacja, w której alkohol stwarza iluzję, że jest środkiem mogącym pomóc w problemach emocjonalnych i innych kłopotach. Stanowić to może prostą drogę do rozwoju uzależnienia od tego środka psychoaktywnego. Warto pamiętać, że model nadużywania alkoholu przez kobiety jest inny niż u mężczyzn. Najczęściej kobiety nadużywają go

w ukryciu, racjonalizując swoje tendencje z obawy przed oceną społeczną, odrzuceniem i napiętnowaniem. Tym samym narażają się na niebezpieczeństwo szybszego wypadnięcia w nałóg alkoholowy. Statystyki i dane PARPA pokazują, że kobiety nadmiernie pijące częściej niż pijący mężczyźni stają się ofiarami wypadków, urazów, przemocy fizycznej, gwałtów i nadużyć seksualnych.

Warto, więc zastanowić się, jak zmniejszyć ryzyko negatywnych konsekwencji spożywania alkoholu przez kobiety. Przede wszystkim zwiększać świadomość własnego wzorca picia i poszerzać wiedzę na

temat tego czym jest alkohol i jak działa na organizm ludzki. Już wiele razy podkreślaliśmy, że alkohol jest środkiem uzależniającym, który spożywany regularnie i w nadmiarze prowadzi do choroby alkoholowej. Warto stale przyglądać się osobistemu wzorcowi picia i wszystkim jego zmianom, szczególnie gdy zaobserwujemy, że alkohol zbyt często pomaga nam regulować samopoczucie. Ponadto odpowiedzialnie i świadomie kontrolować ilość i częstotliwość spożywania alkoholu, słuchać informacji i uwag osób postronnych na temat swojego picia, zwłaszcza gdy te wyrażają niepokój. Co najważniejsze, nie zwlekać z poszukiwaniem specjalistycznej porady w sytuacji, gdy picie zaczyna przynosić namacalne szkody i przykre konsekwencje. Trzeba pamiętać, że zbyt regularne spożywanie alkoholu, szczególnie u kobiet, stwarza niebezpieczeństwo alkoholizmu. Nie ma tak naprawdę uniwersalnych kryteriów całkowicie bezpiecznego picia. Każdy, kto spożywa alkohol musi pamiętać, że żadne limity nie dają gwarancji zabezpieczenia przed uzależnieniem. Indywidualne reakcje ludzi na ten środek psychoaktywny powodują, że taka sama ilość alkoholu dla jednych osób będzie bezpieczna, a dla innych mocno szkodliwa.

Wszystkie osoby, ale przede wszystkim kobiety, które rozpoznają u siebie szkodliwy styl picia lub mają wątpliwości czy są uzależnione od alkoholu, zapraszamy na konsultację psychologiczną celem przeanalizowania swojej sytuacji.

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Lubinie działa Sekcja Profilaktyki Uzależnień, w której specjaliści udzielają pomocy z zakresu problematyki uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia oraz Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która przyjmuje i rozpatruje wnioski dotyczące leczenia odwykowego osób nadużywających alkoholu.

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE:
EWA SOBOLEWSKA

Serdecznie zapraszamy.
Numer kontaktowy: 76 7463410
Szczegółowe informacje
dostępne są na stronie www.mops.lubin.pl w zakładce Sekcja Profilaktyki Uzależnień.



Ścinawskie

Campanello na Gali Talentów

Na stronie internetowej wrocławskiego kuratorium ukazała się lista laureatów tegorocznej Gali Talentów, zakwalifikowanych do uroczystego pokazu finałowego. Wśród najlepszych na Dolnym Śląsku znalazł się zespół instrumentalny Campanello.

Pomysłodawcą gali jest Dolnośląski Kurator Oświaty – Beata Pawłowicz. Przedsięwzięcie to jest organizowane co roku przez Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, celem wspierania zainteresowań, talentów i pasji dzieci oraz młodzieży. Działający przy Szkole Podstawowej nr 3 im. B. Malinowskiego w Ścinawie zespół, skupia w swoich szeregach uczniów ścinawskiej trójki, młodzież z Gimnazjum Publicznego w Ścinawie oraz lubińskiego salezjana i absolwentów trójki – obecnie uczniów szkół średnich.

Campanello pod kierownictwem Jowity Szubskiej zaprezentuje się jeszcze raz na finałowej Gali Talentów 9 czerwca w Polanicy Zdroju.

DW

Praca dla ratowników

Zakład Gospodarki Komunalnej zatrudni w okresie letnim ratowników wodnych do pracy na Basenie Miejskim Wodnik w Ścinawie.

Ratownik musi posiadać aktualne uprawnienia WOPR. Zatrudnienie na umowę zlecenie obejmie miesiące lipiec i sierpień 2015 r. Wymagane jest posiadanie aktualnej legitymacji WOPR uprawniającej do pracy w roku 2015. Mile widziane doświadczenie w pracy na pływalniach odkrytych.

Obowiązkiem ratowników będzie nadzór nad pływakami w trzech nieckach basenowych. Podania można składać do 30 czerwca 2015 r. w Punkcie Obsługi Mieszkańców w Ścinawie w Urzędzie Miasta i Gminy, Rynek 17 lub w nowej siedzibie ZGK pod adresem: Lasowice 1 (oczyszczalnia ścieków). Szerszych informacji na temat pracy uzyskać można pod numerem telefonu: 76 841 2636.

KUBA

Wybrano zarząd Osiedla nr 2

W CTiK odbyły się dwa zebrania, podczas których mieszkańcy Ścinawy wybierali przedstawicieli swoich osiedli. Podobnie jak sołectwa osiedla w mieście są organami pomocniczymi jednostki samorządu terytorialnego.

Pierwsze zebranie dotyczyło Osiedla nr 1. Niestety frekwencja na spotkaniu była mała, przyszło tylko 5 osób, dlatego wybory się nie odbyły. Nowy termin wyborów zarządu Osiedla nr 1 ustalono na 4 maja (poniedziałek) na godz. 17.30, odbędą się one w sali widowiskowej Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie. Udało się natomiast przeprowadzić wybory zarządu Osiedla nr 2. Przewodniczącą ponownie została Krystyna Garczyńska, a zastępcą Agnieszka Wojtowicz. Natomiast na członków zarządu Osiedla nr 2 wybrano: Genowefę Szuty, Teresę Bilewicz i Andrzeja Nowakowskiego.

KUBA

Wzbudził zainteresowanie mieszkańców

Ekoautobus

■ 21 kwietnia mieszkańcy Ścinawy, a w większości uczniowie gminnych szkół, mogli zwiedzić Autobus Energetyczny, który stał na parkingu przy urzędzie.

Już od samego rana eksperci Krajowej Agencji Poszanowania Energii z Warszawy mieli ręce pełne roboty. Na ścinawski rynek przybyły grupy szkolne, które uczestniczyły w krótkich szkoleniach z zakresu efektywności energetycznej. Uczniowie mogli zobaczyć wewnątrz autobusu prezentację – poczynając od rodzajów źródeł, termookien po baterie fotowoltaiczne.

Z uwagi na różne kategorie wiekowe zwiedzających, prowadzący mieli nie lada wyzwanie, żeby odpowiednio ukierunkować przekaz – w szczególności najmłodszym.

Autobus wzbudził zainteresowanie także mieszkańców, którzy przychodzili, aby zasięgnąć porad specjalistów w danej dziedzinie. Pytali m.in. o korzyści z wymiany żarówek, o oszczędzanie wody.



Fot. Paweł Flunt

– Jesteśmy tzw. punktem mobilnym. Chcemy pokazać ludziom, co to jest ta efektywność energetyczna, czym są odnawialne źródła energii – informował Krzysztof Kuczma, ekspert z Autobusu Energetycznego

– Jesteśmy tzw. punktem mobilnym. Chcemy pokazać ludziom, co to jest ta efektywność energetyczna, czym są odnawialne źródła energii i właśnie w tym jednym miejscu możemy się tego wszystkiego dowiedzieć – informował Krzysztof Kuczma, ekspert z Autobusu Energetycznego. – Mieszkańcy, którzy przychodzą po konkretne wskazówki, otrzymują tę wiedzę bezpośrednio na miejscu lub co najmniej wskazówkę, gdzie tę wiedzę mogą uzyskać – zaznaczał.

ANNA KUBIK

Zgminy Ścinawa wyruszyła sztafetą pielgrzymkową na Ukrainę

Wybiegli z Działawia

» W minioną sobotę, 25 kwietnia o godz. 8 w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Działawie odbyła się msza święta, na której maratończycy z Klubu „Start” Ścinawa otrzymali błogosławieństwo przed siedmiodniową sztafetą pielgrzymką na Ukrainę.

W inauguracyjnej mszy udział wzięli mieszkańcy gminy Ścinawa, radni oraz burmistrz Ścinawy. W nabożeństwie rozpoczynającym bieg uczestniczył także ks. prałat Bogdan Kaczorowski z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie.

– Dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli wes-

przeć nas swoją obecnością oraz tym, którzy wzięli udział w pierwszym etapie naszej podróży. Od dzisiaj codziennie będziemy dodawać zdjęcia z naszego biegu oraz informować, jaką trasę pokonał i gdzie się zatrzymujemy. Robimy cały czas zdjęcia, więc na bieżąco będziemy je udostępniać – mówi prezes „Startu” Ścinawa Wojciech Brzeziński.

Pierwszy odcinek sztafety prowadził z Działawia do Ścinawy. Bieg zabezpieczała Ochotnicza Straż Pożarna w Ścinawie, nie zabrakło także rowerzystów i biegaczy amatorów, którzy chcieli pokonać pierwszy etap wraz z uczestnikami wyprawy na

Ukrainę do Rudek. Na trasie prowadzącej przez Ścinawę w zabezpieczeniu biegu pomogli ścinawscy strażnicy z miejscowego komisariatu.

Patronat honorowy nad sztafetą objął burmistrz Ścinawy – Krystian Kosztyla, który zamierza razem z biegaczami pokonać ostatni etap piel-

grzymki z Przemyśla do Rudek.

Aktualne informacje dotyczące przebiegu sztafetowej pielgrzymki biegowej dostępne są na stronach internetowych: www.scinawa.pl oraz www.ctik.scinawa.pl, a także na facebookowej stronie Klubu Sportowego „Start” Ścinawa.

CTIK



Pierwszy odcinek sztafety prowadził z Działawia do Ścinawy



Fot. Paweł Flunt

Uczennice SP nr 3 najlepsze w aerobiku

Mistrzynię Dolnego Śląska

■ W Oleśnicy odbyły się Dolnośląskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Aerobiku Rekreatywnym Szkół Podstawowych.

Zespół ze Szkoły Podstawowej nr 3 w składzie: Amelia Jedryka, Katarzyna Go-

łańska, Anita Lis, Wiktoria Kudzia, zajęła I miejsce, zdobywając tytuł Mistrzyni Dolnego Śląska w Aerobiku Rekreatywnym.

Opiekunkami zespołu są: Bożena Herman i Katarzyna Rychlik.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3



Fot. Szkoła Podstawowa nr 3

Powiatowe

Pracodawcy nie tylko z Polski

► Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie zorganizował kolejne targi pracy



Było 35 pracodawców, w tym po raz pierwszy firmy z Niemiec, a także różne instytucje, urzędy czy szkoły – w Galerii Cuprum Arena 24 kwietnia odbyły się Targi Pracy.

Impreza jeszcze przed otwarciem wzbudzała spore zainteresowanie. Ludzie cały czas podchodzili do pracodawców, wypytując o oferty. Przy niektórych stoiskach co jakiś czas zbierała się większa grupka i tworzyła kolejka.

– Na początku pojawiło się tak dużo osób, że nie wiedziałam, komu najpierw odpowiadać na pytania – mówi z uśmiechem Izabela Pytel, kierownik do spraw relacji z klientami z Leroy Merlin. – W targach pracy w Lubinie bierzemy udział pierwszy raz, ale już teraz mamy sporo pracowników z tego miasta. Ja sama również pochodzę z Lubina – dodaje.

W tym roku targi podzielono na trzy strefy: dla osób poszukujących pracy, dla przedsiębiorców i dla nowych przedsiębiorców.

– W pierwszej mieliśmy pracodawców, w drugiej szkoły i przedstawicieli urzędu, którzy pomagali napisać CV, drukowali je lub zapisywali na płycie, a także pomagali przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej. Ostatnia strefa – nowego przedsiębiorcy – powstała, ponieważ takie zapotrzebowanie zgłosili uczestnicy poprzednich targów. Można było się tutaj dowiedzieć, jakie kroki należy podjąć, żeby rozpocząć działalność gospodarczą – mówi Wioletta Jagielska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie.

Poraz pierwszy na lubińskich targach można było spotkać nie tylko pracodawców z Polski, ale również z Niemiec. – Poszukujemy elektryków, hydraulików, pracowników na budowy, ale także osób, które dobrze mówią po niemiecku do pracy w biurze – wylicza Anita Banasiak, przedstawicielka Sepona Personal GmbH, jednej z niemieckich firm.

Gdy pytaliśmy przedstawicieli poszczególnych pracodawców, czy takie targi to dobry sposób, żeby znaleźć pracownika, odpowiadali, że tak. Jednak ile osób rzeczywiście znalazło pracę podczas poprzednich edycji lubińskiej imprezy, trudno stwierdzić.

– Przygotowujemy ankietę, którą później wypełniają pracodawcy i staramy się monitorować sytuację. Jednak nie wszyscy pracodawcy są w stanie odpowiedzieć nam na pytanie, czy zatrudnili osoby, które zostawiły u nich CV czy swoje dane podczas naszych targów pracy. CV mieszają się z nowymi, które dochodzą, albo sięga się po nie po jakimś czasie – dodaje dyrektor Jagielska.

MARTA CZACHÓRSKA

AS-y się szkolą

► Harcerze Aktywni Społecznie

Dwudziestu liderów harcerskich z terenu lubińskiego powiatu szkoliło się w Borowicach w ramach realizowanego projektu AS – Aktywni Społecznie dofinansowanego przez FIO.

Tematyka zajęć obejmowała: zagadnienia ekonomiczne, pracę w zespole

le ludzkim, formy pracy na zajęciach, instrumenty metodyczne oraz dyskutowano nad propozycjami zmian w prawie harcerskim.

Podczas szkolenia nie zabrakło górskiej wędrowki oraz śpiewania przy gitarze. Zajęcia zorganizowali i poprowadzili doświadczeni w pracy instruktorzy ZHP.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



W szkoleniu wzięło udział dwudziestu harcerzy z powiatu lubińskiego

Mniej bezrobotnych

► Podsumowali pierwszy kwartał

Jest więcej wolnych miejsc pracy i mniej osób bezrobotnych – tak w skrócie można opisać pierwszy kwartał tego roku w powiecie lubińskim.

– Na koniec marca Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie posiadał w swojej bazie danych 5315 pracodawców. To o 226 więcej niż w tym samym czasie w roku ubiegłym. Aktualnie czynnie współpracujących z urzędem jest około 230 pracodawców. W pierwszym kwartale 2015 roku zgłosili oni do urzędu 1013 wolnych miejsc pracy. W stosunku do pierwszego kwartału 2014 roku jest to wzrost o 80 miejsc – informuje Piotr Bodaj z lubińskiego PUP-u.

Niewiele jest ofert pracy dla absolwentów szkół. Pracodawcy najczęściej proponują takim osobom odbycie stażu. Oferty pracy zazwyczaj adresowane są do osób posiadających doświadczenie zawodowe lub kwalifikacje.

W pierwszym kwartale tego roku pracodawcy za pośrednictwem PUP w Lubinie najczęściej szukali:

sprzedawców – 87, techników prac biurowych – 73 (głównie staże), sprzętaczek biurowych – 46, magazynierów – 43, pracowników ochrony fizycznej – 31, doradców klienta – 31, robotników gospodarczych – 29, pielęgniarek – 25, kierowców samochodów ciężarowych – 22 i opiekunek osób starszych – 20.

W pozostałych zawodach zgłoszono mniej niż 20 wolnych miejsc pracy.

– Pomimo poprawy na lokalnym rynku pracy obserwuje się również pewne negatywne tendencje. Coraz częściej umowy o pracę poprzedzane są umowami cywilnoprawnymi stanowiącymi swoisty okres próbny, czyli tzw. śmieciówkami – mówi Piotr Bodaj z lubińskiego PUP-u. – Zatrudniony na takiej umowie pracownik nie tylko może pomarzyć o płatnym urlopie, chorobowym czy emeryturze, ale także nie chroni go Państwowa Inspekcja Pracy, nie podlega też sądowi pracy i wszelkie wątpliwości wobec pracodawcy rozstrzyga sąd cywilny – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Odliczają dni do matury

► Maturzyści z powiatu lubińskiego zakończyli naukę

861 maturzystów z powiatu lubińskiego zakończyło w piątek naukę w szkołach średnich. Teraz przed nimi kilka dni wolnego, a już 4 maja to, czego dziś obawiają się najbardziej – egzamin dojrzałości.

Do matury absolwentom pozostało zaledwie kilka dni. Będą się uczyć czy odpoczywać? – Trudno powiedzieć. Jedni mówią, żeby poświęcić ten czas na ostatnie powtórki, inni, że teraz do głowy i tak już nic nie wejdzie – mówią zgodnie uczniowie klasy 3c o profilu matematyczno-geograficznym w II LO.

Natalia Rydzanicz, Daria Pyszka, Paulina Birut i Maciej Krajka, jak na ściśle umysły przystało, najbardziej boją się przedmiotów humanistycznych. – Zdecydowanie najgorszy jest dla nas język polski – podkreśla Natalia.

– Tym bardziej, że jesteśmy pierwszym rocznikiem,

który maturę ustną będzie zdawał na nowych zasadach. Nie będzie już przygotowanej wcześniej prezentacji. Komisja będzie nam zadawała pytania do wybranej partii materiału, wszystko może się trafić – dodaje Daria.

Uczniowie II LO zakończenie szkoły świętowali w Centrum Kultury Muza. Były występy i goście, m.in. prezydent Lubina Robert Raczyński. – Byliście wyjątkowym rocznikiem – mówiła do absolwentów dyrektor Jolanta Dubińska. – Naszą szkołę kończy dziś 228 uczniów. Na dnię mojego nauczycielskiego serca czai się smutek, że od poniedziałku nie zobaczymy was już na szkolnych korytarzach – dodaje.

Najzdolniejsi otrzymali wyróżnienia i nagrody. 39 trzecioklasistów zakończyło naukę z białym-czerwonym paskiem na świadectwie. Średnia siedmiu klas

trzech to łącznie 4,17. Najlepszą średnią – 4,46 – wypracowała klasa 3g, ale absolutnym rekordzistą jest jeden z jej uczniów. Kacper Szewczykowski z 3g uzyskał średnią 5,71. To najlepszy wynik w szkole.

Matury w tym roku rozpoczynają się zaraz po długim weekendzie majowym. Pierwsze egzaminy już 4 maja. **Każdego dnia będą przeprowadzane dwie sesje egzaminacyjne** – o godzinie 9 część podstawowa, a o 14 – rozszerzona. Testy pisemne

potrwają do 22 maja, a ustne – do 29 maja.

Prace maturzystów będą sprawdzane przez egzaminatorów.

Wyniki trafią do szkół 30 czerwca. W całej Polsce do egzaminów maturalnych przystąpi około 310

tysięcy absolwentów liceów i techników.

MARIOLA SAMOTICHA



W tym roku w powiecie lubińskim jest 861 maturzystów

Fot. Mariola Samoticha

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

3 MAJA

ŚWIĘTO NARODOWE TRZECIEGO MAJA

ustanowione w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja Rzeczypospolitej Obojga Narodów z 1791 roku.

Starosta Lubiński zaprasza wszystkich mieszkańców Powiatu Lubińskiego do udziału w uroczystościach z okazji 224. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

W programie obchodów:

11:10 koncert Chóru Górniczego w Kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie

11:30 msza święta w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie

12:30 przejście spod kościoła pod pomnik Józefa Piłsudskiego, gdzie złożone zostaną kwiaty

12:45 koncert plenerowy muzyki poważnej w wykonaniu duetu skrzypcowo – fortepianowego

Po zakończeniu uroczystości pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego, Starosta Lubiński zaprasza mieszkańców na koncert w wykonaniu artystów z terenu Powiatu Lubińskiego, który odbędzie się o godzinie 17:00 w Centrum Kultury „Muza” w Lubinie. Darmowe wejściówki można odbierać w kasie Centrum Kultury „Muza”.



POWIAT
LUBIŃSKI

Dolnośląscy policjanci zakończyli kolejną akcję łamają przepisy, zgarnęli mandaty

■ Podczas wypadku nie mają żadnych szans. Kierowcę czy pasażera samochodu chroni konstrukcja pojazdu, pieszy ma znacznie gorzej. Dlatego policja robi co może, by zwiększyć bezpieczeństwo tzw. niechronionych uczestników ruchu drogowego. Mundurowi właśnie zakończyli kolejną akcję. Na Dolnym Śląsku łącznie ukarano 1365 osób, zarówno kierowców, jak i pieszych oraz rowerzystów.

Działania zawsze mają jeden podstawowy cel – poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Bo jak się okazuje, podstawowe przepisy zna prawie każdy, jednak nie wszyscy się do nich stosują.

– Taki stan rzeczy wynika nie tylko z niewłaściwych zachowań na drodze pieszych czy też rowerzystów, ale również niezgodnych z przepisami ruchu drogowego zachowań kierujących pojazdami w stosunku do nich – informuje starszy aspirant Paweł Petrykowski z dolnośląskiej komendy.

Łamaniu przepisów mają zapobiec policyjne akcje. Ostatnia ujawniła wiele wykroczeń na dolnośląskich drogach.

Największą grupę stanowiły wykroczenia popełniane przez kierujących pojazdami. To m.in. nieustąpienie pierwszeństwa pieszoemu czy też nieprawidłowe przejeżdżanie przejść dla pieszych. Kolejna grupa to wykroczenia popełniane przez pieszych, czyli m.in. przechodzenie przez jezdnię w miejscach niedozwolonych, ale także niestosowanie się do sygnalizacji świetlnej czy też niestosowanie odblasków – wylicza Petrykowski.

Święci nie są też rowerzyści. – Wykroczenia dotyczyły najczęściej nieprawidłowego wyposażenia roweru, np. oświetlenia, jazda wzdłuż przejścia dla pieszych czy też korzystania z chodnika tam, gdzie jest obowiązek korzystania z istniejących dróg dla rowerów – dodaje policjant.

MARIOLA SAMOTICHA

Sprzątali nabrzeże Odry

Tydzień czystości wód

■ Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum Publicznego w Ścinawie wzięli udział w akcji „Tydzień czystości wód”. Celem tego cyklicznego przedsięwzięcia jest wzmacnianie świadomości ekologicznej u młodych ludzi, a także dbanie o środowisko.

Inicjatorami akcji byli członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego Koło w Ścinawie. Pomimo chłodnego dnia, dzieci z pomocą strażaków OSP z gminy, wzięły udział w sprzątaniu nabrzeża Odry oraz akwenu wodnego w Ręszowie.



– Liczy się gest i zaangażowanie – mówi o sprzątaniu ścinawskiej radna Anna Poducka, która uczestniczyła w porządkowaniu nabrzeża razem ze swoimi dziećmi. – W grupie siła. Uczniowie integrują się, a przy okazji robią coś pożytecznego dla swojego miasta – dodaje.

W podziękowaniu za tak ogromne zaangażowanie, organi-



Fot. Paweł Flunt

zatorzy zaprosili na ognisko i ciepły poczęstunek.

Atrakcją na zakończenie przedsięwzięcia był konkurs wiedzy ekologicznej dla uczniów, który miał na celu zmotywować obecnych do uczestnictwa w tak szczytnej akcji w przyszłości. Każdy uczeń otrzymał także nagrodę ufundowaną przez ścinawski samorząd.

ANNA KUBIK

W Rudnej podsumowano projekt

Chcą ściągnąć turystów nad Odrę

» „Odra – bogactwo naszego regionu” – pod takim hasłem od września 2014 roku uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej i gimnazjaliści z nadodrzańskich miejscowości powiatu lubińskiego, realizowali swoje zadania. Podsumowanie projektu odbyło się w Centrum Kultury w Rudnej.

Zaangażowani w projekt „Odra – bogactwo naszego regionu” uczniowie mogli realizować zadania na kilku płaszczyznach.

– Każda klasa miała sobie wybrać tematy i zadanie z kilku

kategorii: miasta, mosty, roślinność i zwierzęta oraz zdjęcia w plenerze. Wykonane zostały plakaty, przeprowadzone różne konkursy dotyczące wiadomości na temat Odry. Do tego włączyliśmy szkoły gimnazjalne z Rudnej, Chobieni i Ścinawy – mówi Ewa Janiszewska, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej.

Wśród głównych celów projektu było zwiększenie znaczenia Odry w regionie dla rozwoju turystyki i infrastruktury turystycznej, a także promowanie lokalnej przyrody oraz środowiska naturalnego.

– Ten potencjał, leżący w walorach przyrodniczych, trzeba wykorzystać poprzez rozwój i odpowiednie ukierunkowanie ruchu turystycz-

Wśród głównych celów projektu było zwiększenie znaczenia Odry w regionie dla rozwoju turystyki i infrastruktury turystycznej



nego – mówi Krystian Kosztula, burmistrz Ścinawy.

Kolejnym celem projektu było zainteresowanie

młodzieży walorami Odry. W ramach posumowania tegorocznej edycji, referat dotyczący możliwości

turystycznych wokół Odry wygłosił dr Marek Zawadka, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lu-

binie, a prywatnie historyk odrzański. Przypominał on młodzieży, że niewiele potrzeba, by aktywnie wypocząć w powiecie lubińskim.

– Rower, plecak, kanapki, termos i mamy 12 godzin fajnej zabawy. Wystarczy sprawdzić w google, które chce się jechać – mówi Marek Zawadka.

Projekt realizowany był pod patronatem Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich”. Dodatkowo miał on też za zadanie wypromować nowy kierunek, który ma zostać uruchomiony od września 2015 w Zespole Szkół w Rudnej – techniki obsługi turystycznej.

EDYTA DRZYMAŁA

Udało się dopiero za trzecim razem

Zgodzili się na likwidację

» *Aż chciałoby się rzec – do trzech razy sztuka. Na sesji rady gminy po raz trzeci pojawił się punkt dotyczący likwidacji Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół gminy Lubin, mieszczącego się w Księginicach. I choć opozycja wcześniej kategorycznie sprzeciwiała się likwidacji, teraz wstrzymała się od głosu, tym samym zgadzając się na zamknięcie placówki.*

Barbara Tórz, szefowa gminnego referatu oświaty, raz jeszcze tłumaczyła radnym, że głównym powodem likwidacji są względy ekonomiczne. – Za-



dania jednostki, czyli obsługa księgowo-finansowa szkół gminy Lubin, zostaną bezpośrednio przekazane do szkół. W ten sposób uzyskamy duże oszczędności, czyli około 350 tys. zł na realizację ważnych zadań: budowy

Choć opozycja wcześniej kategorycznie sprzeciwiała się likwidacji ZEASZ-u, teraz wstrzymała się od głosu, tym samym zgadzając się na zamknięcie placówki

i remonty dróg czy budowy sieci kanalizacyjnych – mówi urzędniczka.

– Jest też wiele innych czynników. Dziś trudno zastać w szkołach dyrektorów, bo krążą między szkołą, a ZEASZ-em. To nie jest zasadne – tłumaczy radna Sylwia Pęczkiewicz-Kuduk. – Dużo prościej będzie, jeśli cała księgowość będzie w szkołach.

– ZEASZ-e, które istnieją, skupiają wiele szkół. Jeżeli tych szkół jest dużo, taka jednostka jest potrzebna, w przypadku naszej gminy, gdzie szkół jest tylko siedem, już nie – uważa radny Norbert Grabowski.

Radny Paweł Łukasiewicz, reprezentując opozycję, długo dyskutował nad uchwałą. Wymieniał nazwy miejscowości, w których funkcjonują podobne do ZEASZ-u placówki, sugerował, że może zamiast likwidacji, lepsza byłaby reor-

ganizacja zespołu. A potem, jak gdyby nigdy nic, oświadczył, że – choć jest przeciw likwidacji – to podczas głosowania... nie będzie przeciwny.

– Wstrzymam się od głosu, żeby pokazać, że wyciągamy rękę do pana wójta. To nie jest tak, jak podają media, że negujemy wszystkie pomysły pana wójta. Jeżeli pan wójt uważa, że to jest dobry pomysł, dajmy mu szansę – mówi Łukasiewicz.

Podobnie postąpili pozostali radni opozycji. Tym samym większością głosów uchwała została podjęta.

Likwidacja ZEASZ-u rozpocznie się od początku maja i zakończy się na koniec sierpnia. Od września kompetencje placówki przejmą szkoły gminne. Dziś zespół zatrudnia 9 osób. Część z nich po likwidacji ma znaleźć zatrudnienie w szkołach.

MARIOLA SAMOTICHA

Na wniosek mieszkańców

Nowe przystanki

■ W Zimnej Wodzie, Gorzycy i Krzeczynie już wkrótce pojawią się nowe przystanki autobusowe. Wnioskowali o nie mieszkańcy tych miejscowości, a radni na ostatniej sesji rady gminy wyrazili zgodę na wyznaczenie dodatkowych punktów postojowych dla autobusów.

Dodatkowe przystanki mają ułatwić życie mieszkańcom. Chodzi o zmniejszenie odległości pomiędzy istniejącymi dziś przystankami. Ma to też wpłynąć pozytywnie na poprawę bezpieczeństwa korzystających z nich osób.

W Zimnej Wodzie nowe punkty postojowe pojawią się po obu stronach drogi powiatowej nr 1232, na wysokości działek 241/1 i 54/3.

W Gorzycy będą dwie nowe lokalizacje, obie przy drodze powiatowej nr 1234. Pierwsza – po obu stronach drogi, na wysokości działek nr 386/32 i 140/6, a druga – po jednej stronie przy działce nr 327/2. W Krzeczynie Wielkim będzie dodatkowy przystanek po jednej stronie drogi powiatowej nr 1234. Powstanie na wysokości działki nr 76/1.

MARIOLA SAMOTICHA



Dodatkowe przystanki powstaną w Zimnej Wodzie, Gorzycy i Krzeczynie

W Osieku się zazieleniło

Sadzili razem z wójtem

■ Wszystko zaczęło się od projektu sołtysa Osieka Ryszarda Kirsza, dotyczącego zagospodarowania terenów zielonych w centrum wsi, zgłoszonego do konkursu ekologicznego Fundacji „Zielona akcja” w Legnicy. Pomysł został wysoko oceniony, a przyznane mu wyróżnienie wiązało się z nagrodą w postaci drzew i krzewów, które trzeba było zagospodarować. By zupełnie zmienić oblicze tego miejsca, sołtys wygospodarował środki na zakup ponad stu iglaków. Mieszkańcy nie zawiedli... i dziś trudno rozpoznać teren, który do niedawna był jedynie szarą plamą na mapie tej największej miejscowości gminy Lubin.

Telefony, ogłoszenia na tablicach i w końcu posty na Facebooku – w ten sposób sołtys Ryszard Kirsza przy pomocy radnego Patryka Jarkowca informowali społeczność Osieka o akcji nasadzenia. Mieszkańcy nie zawiedli. Na placu w centrum pojawiło się ponad 40 osób w wieku od lat siedmiu wzwyż, które w niespełna dwie godziny uporały się z tym niełatwym zadaniem. Osiek mógł liczyć na pomoc wójta Tadeusza Kielana, który przyłączył się do akcji.

To namacalny dowód na to, że mieszkańcy gminy Lubin nie są związani wyłącznie granicami administracyjnymi, ale stanowią silną społeczność, dla której ważna jest ich mała ojczyzna – mówi Tadeusz Kielan.

Sołtys Osieka nie ma wątpliwości, że realizacja akcji przyniosła oczekiwany efekt. – Postawiliśmy sobie dwa cele: stworzyć przyjazne miejsce w centrum naszej wsi, z którego będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy oraz zintegrować naszą społeczność. Obydwa zostały zrealizowane – mówi Ryszard Kirsza.

Akcję nasadzenia zakończyło spotkanie integracyjne, w czasie którego był czas na zaśluzony relaks.

MG



Telefony, ogłoszenia na tablicach i posty na Facebooku – w ten sposób sołtys Ryszard Kirsza przy pomocy radnego Patryka Jarkowca informowali społeczność Osieka o akcji nasadzenia



Fot. MG

Do serca przytul psa

Czworonóżna ferajna



1



2



3



4



5



6

Sporo psiaków szuka nowego domu. Niektóre zostały znalezione na ulicy, inne porzucone. Czekają na ludzi o dobrych sercach, którzy odmienią ich los. Pierwszy psiak, As (fot. 1), jest młody i sympatyczny. Bardzo lubi dzieci. Drugi zwierzak (fot. 2) również lubi dzieci. To przesympatyczna suczka, jest młoda i wysterylizowana. Może mieszkać na podwórku. Kolejny pies (fot. 3) również nie wykazuje oznak agresywności.

Lubi ludzi i toleruje inne psy. Następny jest Burek – mieszańka sznauera (fot. 4). Jest nieśmiały, ale gdy już się oswoi, nie odstępuje swojego nowego przyjaciela ani na krok. Kolejna jest suczka Diana (fot. 5). Jest niewielka i taka pozostała. Ma siedem miesięcy. Jest zadbana i nauczona czystości. To mieszańka jamnika. Ostatnia jest dziewięciomiesięczna suczka Lara (fot. 6). Jest dosyć nieufna w stosunku do obcych. Idealnie nadaje się dla osób starszych. Jeśli ktoś chciałby przyciągnąć któregoś z psiaków, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

Wojciech Niedzielski

! Historyczna Pocztówka (74)

Weib. RAD-Lager 3/50
Gross-Kotzenau, Kra. Luben i. Schlesien

Wydawca: Verlag (.....?)

Gr. - Kotzenau

Data stempla: 2=nieczytelna

Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 15.4.39



Pocztówka ze zbiorów W. Wisniewskiego

Chocianowiec – Groß Kotzenau

Chocianowiec – Gross Kotzenau to duża wieś przy głównym trakcie z Lubina do Chocianowa. Na fotografii ujęcie zamku, w którym w tym czasie znajdował się obóz nr 3/50 przymusowej Służby Pracy Rzeszy RAD (Reichsarbeitsdienst). Obowiązek pracy na rzecz państwa obejmował młode dziewczęta i chłopcy w wieku przedpoborowym. W tym przypadku był to obóz żeński. Na terenie byłego powiatu takich obozów było kilka, m.in. w Chocianowie, Lubinie, Miłoradzie.

! Ciekawy zabytek (74)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. NARODZENIA NAJSWIĘTSZEJ MARII PANNY

WIELOWIEŚ – gm. Ścinawa GPS: 51°20'10"N 16°21'57"E



Płyty nagrobne dawnych właścicieli Wielowsi i pobliskich Redlic

Mauzoleum rodziny von Scholz

Kościół parafialny pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny jest posadowiony na okazałym pagórku, stanowiącym dominantę nad rozciągającą się u jego podnóża osadą. Pierwszy, znany zapis o tutejszej świątyni pochodzi dopiero z 1376 roku. Podobnie jak zdecydowana większość śląskich kościołów, od czasów reformacji pełnił on funkcję świątyni ewangelickiej. Obecna bryła kościoła pochodzi z okresu jego gruntownej przebudowy w 1721 roku przez rodzinę von Kreckwitz. Jest to budowla zorientowana, jednonawowa, z prostokątnym prezbiterium, które wzmocnione jest przyporami od strony wschodniej. Do czę-



Ołtarz główny



Figura św. Jana Nepomucena

ści nawowej, od południa dobudowana jest masywna, czworoboczna wieża. Cała świątynia kryta jest dwuspadowymi dachami blaszanymi. Okna są o wykroju półpełnym. Z elementów wyposażenia na uwagę zasługuje barokowy ołtarz z XVIII wieku, który został tu sprowadzony po wojnie z opuszczonego kościoła ewangelickiego pw. św. Andrzeja w Prochowicach. Jednak najcenniejszymi zabytkami tutejszej świątyni jest 13 płyt nagrobnych byłych właścicieli Wielowsi i sąsiednich Redlic z lat 1584-1666. Nagrobki z całopostaciowymi wyobrażeniami zmarłych w strojach z epoki są wkomponowane w południową ścianę kościoła. Od strony zachodniej świątyni, tuż przy murze okalającym przykościelny cmentarz, znajduje się kaplica grzebalna rodziny von Scholz, którą wzniesiono w 1856 roku. W bezpośrednim otoczeniu kaplicy stoi średniowieczny kamienny krzyż pokutny, który pochodzi z okolic Zaborowa. Niestety nieznana jest data i okoliczności jego powstania.

Tekst, foto i grafiki
Henryk Rusewicz

reklama

Pożyczki!
od 300 zł do 1500 złMinimum formalności
Gotówka od rękiAnanas
zawsze możesz liczyć!WYSTARCZY ZADZWOŃĆ
tel. 530 814 491

Dojeżdżamy do klienta!

Credito Sp. z o.o., ul. Żeromskiego 21, 60-544 Poznań
www.ananas-pożyczki.pl

SCS Amico Lubin dopisało na swoje konto 3 punkty

Żółto-niebiescy ograli ścinawian

■ **Trampkarze SCS Amico Lubin rozegrali trudne, choć po wyniku można stwierdzić, że łatwe, spotkanie z Odrą Ścinawa. Podopieczni Marcina Dudziaka opuszczali murawę stadionu RCS z rezultatem 4:1.**

Pierwsza połowa to głównie ataki Odry Ścinawa. Amico zostało zepchnięte pod własne pole karne. Mogliśmy oglądać też sporo walki w środku pola. Do przerwy mieliśmy wynik 1:1. W drugiej połowie gospodarze nieco odważniej podchodzili pod pole karne rywali. Efektem tego były cztery bramki, ale jedna nie została uznana, gdyż według sędziego zawodnik, który zdobył gola, pojawił się na boisku niezgodnie z przepisami, nie otrzymując zgody na zmianę z innym graczem. Pomimo to SCS Amico Lubin dopisało na swoje konto 3 punkty. Gole dla gospodarzy zdobyli: Alan Kędziora (2), Michał Simlat (1), Dominik Bujak (1).

13 maja Amico rozegra na wyjeździe kolejne spotkanie

– Najważniejsze dla nas jest to, że wygraliśmy mecz. Dodatkowo cieszy fakt, że na własnym obiekcie. Sam mecz był bardzo trudny, a to chociażby z tej przyczyny, że mocno przygrzewało nam słońce. **Zawodnicy dali z siebie wszystko, a samo spotkanie było bardziej zajęciem pojedynkiem, bo oglądaliśmy sporo walki, niż pokaz umiejętności sportowych.** W drugiej połowie zagrałmy zdecydowanie mądrzej pod bramką rywala. Taktycznie, nasza gra na pewno wyglądała lepiej niż w pierwszej połowie. Ta stracona bramka po stałym fragmencie gry, to efekt złego ustawienia obrony. Reasumując, mamy sporo do poprawy – komentuje

13 maja Amico rozegra na wyjeździe kolejne spotkanie. Przeciwnikiem podopiecznych Marcina Dudziaka będzie ekipa z Polkowic. Aktualnie żółto-niebiescy zajmują trzecią lokatę w Okręgowej Lidze Trampkarzy. Ścinawa natomiast czwartą lokatę.

MARIUSZ BABICZ

Piknik strzelecki na Przylesiu

Już po raz drugi mieszkańcy naszego miasta będą mogli spędzić dzień w klimacie militarnym. Turniej rycerski i łuczniczy, prezentacja terytorialnego zespołu bojowego czy strzelanie dla najmłodszych to atrakcje, które czekają na wszystkich zainteresowanych wojskiem 1 maja na strzelnicy w parku, na Przylesiu.

Oprócz wymienionych atrakcji, organizator Klub Strzelecki Lubin przewidział wystawę broni historycznej i współczesnej. 1 maja będzie można więc zobaczyć karabinki AK 47, M4, Mini Beryl, Hunter – AKM z długą lufą, CZ-858 Tactical – czeski AK czy Chowa 1500. Oprócz nich zebrani będzie można zobaczyć pistolety maszynowe w wersji semi i pistolety P83, TT-33, TT-30, Glock 17, S&W. 22 LR, VIS wz. 35 oraz CZ-P09 DUTY.

Na pikniku będzie można zapoznać się z budową i obsługą broni palnej. Miłośnicy militariów będą mogli także wziąć udział w strzelaniu z broni palnej. Na miejscu organizator przygotował też miejsce do grilla i ogniska (jedzenie i napoje we własnym zakresie).

MISZ

Spotkanie zakończyło się remisem

Piłkarki nożne z ważnym punktem

■ **Podopieczne Andrzeja Turkowskiego w szlagierowym spotkaniu zmierzyły się na wyjeździe z liderem rozgrywek Ekstraligi Kobiet, Medykem Konin. Lubinianki walczyły jak lwice przez 90 minut pojedynku, ostatecznie remisując 3:3.**

Bramki: Anna Gawrońska 2, Ewa Pajor 33, Ewelina Kamczyk 58 - Patrycja Pożerska 16, Radosława Sławczewa 29 (s), Patrycja Salwa 64.

Wyjściowe skład:

Medyk POLOmarket Konin: Anna Szymańska - Radosława Slavcheva, Maria Ficzy, Sandra Żigic, Aleksandra Sikora, Patrycja Balcerzak, Sylwia Matysik, Ewelina Kamczyk, Marta Woźniak, Ewa Pajor, Anna Gawrońska.

Zagłębie Lubin: Andżelika Dąbek - Joanna Płonow-



Fot. Mariusz Babicz

Lubinianki walczyły jak lwice przez 90 minut pojedynku

ska, Patrycja Salwa, Patricia Fischerova, Dagmara Grad, Agnieszka Szymkowiak, Patrycja Pożerska, Sabina Ratajczak, Emilia Bezdziecka, Agata Tarczyńska, Emilia Zdunek.

MARIUSZ BABICZ

Playarena Lubin.pl. Rozpoczęli współpracę ze spółdzielnią mieszkaniową

THC Jeżyce wraca na szczyt

» **Ostatnie wyniki w Playarena Lubin.pl udowadniają, że w największych rozgrywkach piłki nożnej sześciuosobowej rodzi się nowy hegemon. Jest nim zespół THC Jeżyce, który po dwóch kolejnych zwycięstwach, zameldował się na pozycji wicelidera i coraz odważniej spogląda w kierunku UZZM Ice StorM Lubin.**

Zespół Marka Leśniewskiego to pierwszy historyczny mistrz Lubina, który jednak w pewnym momencie przestał istnieć. Odrodzenie nadeszło dopiero w tym roku i drużyna złożona w całości z zawodników mieszkających przy ulicy Kilińskiego znów jest w stanie namieszać w rozgrywkach Playarena Lubin.pl. **Największym atutem zespołu jest to, że pochodzą z jednego osiedla,** dzięki czemu rozpoczęli współpracę ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Nasz Dom”,

która ufundowała drużynie stroje sportowe. A już wkrótce THC Jeżyce będzie mogło rozgrywać swoje mecze na nowo wybudowanym boisku.

– Z zespołem THC Jeżyce wiążemy wielkie plany i liczymy, że zdobędą mistrzostwo Lubina. Obiekt przy ulicy Kilińskiego to będzie ich boisko. To tutaj będą rozgrywać swoje spotkania i mam nadzieję, że osiedle zostanie zarażone tak, że będą mieli także swoich własnych kibiców stąd. Na tym mi bardzo zależy – mówi Piotr Motyliński, prezes Spół-

dzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom”.

Boiska przy ulicy Kilińskiego jeszcze nie ma, ale THC Jeżyce już pokazuje swoją siłę. Drużyna Marka Leśniewskiego zameldowała się w półfinale Pucharu Lubina, ogrywając po drodze między innymi ubiegłorocznego finalistę FC Barcelubina 14:4.

W rozgrywkach ligowych pierwszy mistrz Lubina radzi sobie równie dobrze, czego byliśmy świadkami w ostatnich dniach. Najboleśniej przekonał się o tym inny półfinalista Pucharu Lubina – Klan Urwisów, który uległ THC Jeżyce aż 4:21.

– Naszym celem w tym sezonie jest podwójna korona i zaprezentowanie się na Mistrzostwach Polski Ligi Nike Playarena – jasno deklaruje zawodnicy THC Jeżyce.

ADAM MICHALIK

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



W rozgrywkach ligowych pierwszy mistrz Lubina radzi sobie bardzo dobrze

Fot. Adam Michalik

Lubinianki zmierzyły się z Ruchem Chorzów

Zagrają o piąte miejsce

» **Rewanżowy pojedynek KGHM Metracco Zagłębia Lubin z Ruchem Chorzów nie był prostą przeprawą. Miedziowe co prawda prowadziły przez całe spotkanie, ale pod koniec meczu w szeregi gospodyń wkraśli się nieco rozluźnienia i ekipa Marcina Księżyka wygrała ten mecz różnicą jednego trafienia. Pomimo porażki, miedziowe lepszym bilansem bramek wywalczyli jeszcze w Chorzowie, zagrają o miejsce 5. Niebieskie natomiast powalczą o miejsca 7-8.**

Spotkanie było dość wyrównane, choć od 12. minuty, kiedy to bramkę zdobyła Adriana Lima, a po niej Joanna Obrusiewicz i Kinga Lalewicz, gospodynie wyszły na trzybramkowe prowadzenie 8:5. Miedziowe grały bardzo pewnie do przerwy, wygrywając 10:7. Ostatnie celne trafienie zdobyła Paulina Piechnik.

W drugiej połowie już w 34. minucie Zagłębie wygrywało 18:15. Warto wspomnieć o celnym rzucie Joanny Obrusiewicz praktycznie na pustą bramkę z własnego

poła karnego. Rozgrywająca miedziowych trafiła do siatki bez większego problemu. Należy również pochwalić młodzież, a w tym przypadku Julię Walczak, która nieraz pokonywała twardą obronę gości, a następnie zdobywała bramkę. Prowadzenie gospodyń z czasem zaczęło topnieć.

W końcu lubinianki dały przyjezdnym doprowadzić do remisu, a po chwili już przegrywały. Na dziesięć minut przed końcem spotkania, sprawa walki o piąte miejsce Zagłębia stała więc pod znakiem zapytania. Jednak nale-

żało pamiętać, że w Chorzowie lubinianki wygrały pięcioma bramkami, a w Lubinie nie dały odskoczyć przyjezdnym na więcej niż dwa trafienia. Ostatecznie miejscowe przegrały 31:32, ale to one zagrają o 5. miejsce Superligi Kobiet w fazie play-off.

– Myślę, że po tym wygranym meczu w Chorzowie pięcioma bramkami i po pierwszej połowie rewanżowego meczu, moje zawodniczki miały już chyba w głowach fakt, że awansowały. W pierwszej i w drugiej połowie stanowczo za dużo błędów. Trzynaście błędów chwytów i podań. Myślę, że połowę z tego mniej, a być może inaczej by się ułożyło w pierwszej połowie. Pretensję mam na pewno do zespo-

łu o brak walki w drugiej połowie, jeżeli chodzi o piłki odbite na parkiecie. W tym elemencie Ruch szybciej się schylał na parkiet i zdobywał piłki i bramki. Były to ważne momenty meczu. Poza tym, były jednak i plusy. Bardzo dobrze poradziła sobie Julia Walczak w ataku, zdobyła sporo bramek w ataku. Podjęła temat i wzięła na siebie trochę odpowiedzialności i Patrycja Chojnacka w bramce – przyznała Bożena Karkut, szkoleniowiec KGHM Metracco Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Zagłębie przegrało pojedynek 31:32

Zagłębie: Malickiewicz, Tsvirko, Chojnacka – Załęczna 2, Piekarczyk 2, Pałgan, Obrusiewicz 9, Paluch, Premovic, Lalewicz 1, Piechnik 2, Lima 2, Walczak 7, Jochymek 6, Milojevic.

Ruch: Ciesiołka, Montowska – Pieniowska 3, Jasinowska 3, Drażyk 3, Piotrowska 1, Krzyżnińska 1, Masłowska 4, Doktorczyk 1, Rodak 1, Płomińska, Belmas 9, Ważna 6.

reklama



OSTATNIE MIESZKANIA!

Audiowizualnych

**Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta**

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

To było ciekawe widowisko

Zagłębie nokautuje Giekę



Fot. Mariusz Babicz

■ **Podopieczni Piotra Stokowca na pewno będą mile wspominać wypad do Katowic, gdzie zmierzyli się z tamtejszym GKS-em w walce o ligowe punkty w ramach 27. kolejki. Miedziowi wygrali pewnie 5:0!**

W pierwszej połowie Zagłębie od samego początku stwarzało dogodne sytuacje do objęcia prowadzenia. W 18. minucie ładnym strzałem z dystansu popisał się wychowanek Lubina, Arkadiusz Woźniak. Młody napastnik dał lubiniąkom pierwszą bramkę w tym spotka-

niu. Do przerwy rezultat nie uległ już zmianie.

W drugiej odsłonie meczu rozpoczął się strzelecki festiwal ekipy Piotra Stokowca, który w efekcie dał przyjezdnym cztery gole. Najpierw w 52. minucie po łatwym przejściu przez obronę, bramkę na 0:2 zdobył Adrian Błąd. A pod koniec meczu w ciągu sześciu minut, do siatki gospodarzy strzelali Jakub Tosik, Krzysztof Piątek i Lubo-

GKS Katowice przegrało z KGHM Zagłębiem Lubin 0:5

mir Guldán, który po dłuższej przerwie wrócił do gry. GKS Katowice przegrało z KGHM Zagłębiem Lubin 0:5. Najbliższe spotkanie miedziowi rozegrają na Stadionie Zagłębia, 1 maja o godzinie 19.

– Myślę, że byliśmy świadkami ciekawego widowiska. GKS do pewnego momentu grał bardzo dobrze, ale my utrzymaliśmy wysokie tempo do samego końca. Wytrwaliśmy do momentu, w którym posypały się bramki. Jestem zadowolony z postawy moich zawodników, dobrze regulowali tempo gry, potrafili ją umiejętnie przyspieszać – komentuje Piotr Stokowiec, szkoleniowiec KGHM Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

GKS: 12. Antonin Buček - 33. Adrian Frańczak, 27. Mateusz Kamiński, 28. Povilas Leimonas (36, 5. Kamil Cholerzyński), 6. Piotr Petasz - 11. Krzysztof Wołkowicz (59, 16. Aleksander Januszkiewicz), 23. Łukasz Plejor, 20. Sławomir Duda (68, 15. Rafał Kujawa), 81. Przemysław Pitry, 2. Rafał Pietrzak - 19. Paweł Szołtyś.

Zagłębie: 12. Konrad Forenc - 7. Paweł Stolarz, 33. Lubomir Guldán, 2. Maciej Dąbrowski, 3. Dórode Cótora - 9. Arkadiusz Woźniak, 24. Jakub Tosik (87, 17. Adrian Rakowski), 28. Łukasz Piątek, 6. Aleksander Kwiek (78, 8. Sebastian Bonecki), 15. Adrian Błąd (72, 14. Miłosz Przybecki) - 26. Krzysztof Piątek.

Niebieska fala przemknęła przez miasto

Bieg pęten radości

» *Wygrana w tej inicjatywie sportowej schodziła na plan dalszy, choć oczywiście regularnie uprawiający biegi uczestnicy liczyli na jak najlepszy czas. W II Biegu Papieskim wzięło udział dwa tysiące osób. Były dzieci, młodzież i dorośli. – W przyszłym roku mamy zamiar dopuścić do biegu głównego dwa i pół tysiąca osób. Jesteśmy na to przygotowani – przyznaje Marek Dłubała, organizator inicjatywy.*

szy na mecie. Czuję dumę, że zdobyłem taką pozycję podczas jednej z imprez biegu papieskiego – przyznaje Kacper Jakubowski, zwycięzca rywalizacji młodzieżowej.

Po rywalizacji młodych mieszkańców naszego powiatu, przyszedł czas na bieg główny. – Nastroje mamy bardzo pozytywne, choć do samej rywalizacji bojowe. Przede wszystkim postrzegamy to w kategorii dobrej zabawy – mówi Marta Stadnik, uczestniczka biegu, która wystartowała razem z siostrą Jagodą Opalińską.

Ostatnia rozgrzewka i w końcu nadszedł czas na rozpoczęcie biegu głównego. Punktualnie o godzinie 18.18, 1500 osób ruszyło w trasę ulicami Lubina. Pierwszy na mecie zameldował się mieszkaniec Bolesławca Kamil Makos, który pokonał dystans w 16 minut i 17 sekund.

– Każdy bieg jest inny. Ten akurat był bardzo szybki. Do tej pory był to mój największy sukces – komentuje zwycięzca kategorii OPEN mężczyzna.

Pierwszą kobietą na mecie była Solomiya Maslovskaya z ekipy Ice Mat Team Ostrów.

– Biegło się średnio, ale sama trasa była dobra – przyznaje biegaczka.

Tak jak w ubiegłym roku, tak i teraz, organizatorzy przygotowali nagrody dla kobiet i mężczyzn z Lubina, powiatu lubińskiego, gminy Lubin oraz małżeństw. Pierwszą mieszkanką naszego miasta na mecie była Roksana Kapusta. Wśród panów Tomasz Lubaś. Z gminy pierwszą panią była Anna Wróblewska, a wśród panów Dawid Rutkowski. W powiecie najlepsi okazali się Ewa Gołaś i Jarosław Kozłowski. Małżeństwo, które jako pierwsze przekroczyło linię mety, to Monika i Przemysław Lachowscy.

– Zrobił nam się największy bieg w rejonie Zagłębia Miedziowego. Niebieska fala mknęła przez miasto ku pamięci naszego papieża Polaka. Chyba każdy z nas kochał Karola Wojtyłę, bo był to człowiek, który przede wszystkim nas jednoczył – podsumowuje Marek Dłubała z RCS Lubin.

– Dziękuję wszystkim za uczestnictwo, bo naprawdę warto wziąć udział w tej wyjątkowej inicjatywie – dodaje Adam Myrda, starosta lubiński.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

3.
edycja

1-3 maja 2015

lubiński
festiwal
kwiatów
i roślin

festiwal-kwiatow.pl

LUBIN/błonia

facebook.com/LubinskiFestiwal

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

3. Lubiński
Festiwal
Piwa

festiwal-piwa.pl

Neony / The Shipyard / Świnka Halinka / Kefir Band
Fant / Clock Machine / Dust Blow
Urszula / Kobranocka / Małgorzata Ostrowska

1-3 maja 2015
Lubin/błonia

facebook.com/LubinskiFestiwalPiwa